

Manchester, Berlin lubi deszcz

Znów obudziła mnie ta cisza, kolejny raz bezsenna noc.

Za duże mnie otacza ciemność, za duży mnie przykrywa

Banał moich żez... Berlin lubi deszcz.

Już nie wrócić cisz tu...

ref. ja za każdym razem mocniej, ciskam nasze zdjęcie w doniach..

czas tak atwo nas pokona..

nie zostało mi już nic...

Pamiętam tamten dzień w sopocie.. wiało taki bardzo zimny wiatr.

Patrzę prosto w Twoje czy, teraz już wiem.. ostatni raz.

Banał moich żez.. Berlin lubi deszcz.

Już nie wrócić cisz tu..